Cena numeru 15 groszy
Dziś 8 stron. Sport
Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.
ILUSTROWANA
REPUBLIKA
Rok XIV. ŁÓDŹ, WTOREK, 2-go CZERWCA 1936 ROKU CENA NUMERU 15 GROSZY. № 150

PORAŻKA WYBORCZA ENDECJI W ZGIERZU

W wyborach do rady miejskiej Obóz Narodowy stracił 6 mandatów, a socjaliści powiększyli swój stan posiadania o 6 mandatów

Bojówki endeckie wywołały krwawe zajścia. — 1 osoba zabita, kilka rannych

Onegdaj, w pierwszy dzień Zielonych Świątek, w Zgierzu odbyły się wybory do rady miejskiej. Wyniki oczekiwane były z dużem zainteresowaniem, a to dlatego, że miały być one do pewnego stopnia ilustracją nastrojów politycznych w łódzkim okręgu przemysłowym.

Agitacja przedwyborcza, prowadzona niezwykle intensywnie w ostatnich dwuch tygodniach, osiągnęła swój punkt kulminacyjny w ubiegłą sobotę, na dzień przed wyborami. W dniu tym odbyło się na terenie Zgierza pięć ostatnich wieców, na których przemawiali czołowi przedstawiciele i działacze poszczególnych ugrupowań.

Jak wiadomo, do walki wyborczej w Zgierzu, który podzielony został na 4 okręgi i 16 obwodów, stanęło 6 komitetów, reprezentujących sześć następujących list:

lista Polskiego Komitetu Wyborczego (współpracy z rządem), lista P. P .S. i klasowych związków zawodowych, lista Narodowego Komitetu Wyborczego (N. P. R. i związki zaw. „Praca"), lista Obozu Narodowego (endecja), **lista Zjednoczonego Bloku Żydowskiego i lista Niemieckiego Frontu Wyborczego.**

Na 28 tysięcy mieszkańców Zgierza uprawnionych zostało do głosowania **16.230 obywateli.** Na wszystkich listach figurowało około 160 kandydatów, z czego skreślono 14.

Krwawe starcia bojówek

W dniu głosowania na ulicach Zgierza panował niezwykle podniecony nastrój. Dla zapewnienia spokoju **i bezpieczeństwa skonsygnowano silne oddziały policji.**

Mimo to jednak, w kilku punktach miasta doszło

DO WIĘKSZYCH AWANTUR.

Obóz Narodowy dla wzmożenia agitacji wyborczej SPROWADZIŁ DO ZGIERZA SWE BOJÓWKI Z BAŁUT I RADOGOSZCZA w liczbie około 200 osób. Między temi bojówkami, a członkami P. P. S. doszło do zajścia. **W ruch poszły kastety i kamienie wyrywane z jezdni oraz płyty z chodników.** Pobitych zostało kilkanaście osób. Porządek przywróciła policja.

Druga awantura, która miała już poważniejsze następstwa, wynikła również między członkami **bojówek endeckich a członkami P. P. S. Na ulicy Sienkiewicza starły się ze sobą dwie większe grupy. Ciężko ranni zostali Roman Lorenz,** zamieszkały w Łodzi przy ul. Kilińskiego 60, członek bojówki Obozu Narodowego oraz **Lauter Stanisław ze Zgierza,** robotnik (Polski Komitet Wyborczy). Lauter ugodzony został nożem w plecy i z przebitem płucem odwieziony został do szpitala w Łodzi, **gdzie zmarł.**

Aresztowania

Gdy P. P. S. otrzymała posiłki, członkowie bojówki endeckiej schronili się do mieszkania członka Obozu Narodowego **Szulca, który z naładowaną fuzą trzymał w szachu socjalistów, aż do przybycia większych oddziałów policji, która rychło przywróciła porządek.**

Naskutek tych awantur przytrzymano około 100 osób, które po wylegitymowaniu w komisarjacie policji zwolniono. U niektórych podczas osobistej rewizji znaleziono kastety, noże i sprężyny.

Tymczasem wyborcy tłumnie spieszyli do urn, znajdujących się w komisjach obwodowych. Oddawanie głosów rozpoczęło się o godz. 9 rano i o godz. 7-ej wieczór lokale komisyj wyborczych zostały zamknięte. Wtedy oddawali jeszcze głosy ci, którzy znajdowali się w lokalu.

Obliczenia z komisyj obwodowych przesłane zostały do 4 komisyj okręgowych.

Około godz. 11.30 wieczorem nadeszły onegdaj do Łodzi pierwsze wiadomości, według których najwięcej kartek miano oddać na PPS., następnie na Obóz Narodowy i na Polski Komitet Wyborczy (współpracy z rządem).

O godz. 3 w nocy nadeszły dane liczbowe, brak było jednak cyfr z czterech obwodów. Według tych danych najwięcej kartek oddano na listę Obozu Narodowego (2825), następnie na listę PPS. i klasowych związków zawodowych (2609) i na listę Polskiego Komitetu Wyborczego (1756).

Wyniki głosowania

O tej porze główna komisja wyborcza, urzędująca przez cały czas pod przewodnictwem dyr. państwowego gimnazjum w Zgierzu p. Michny, przystąpiła do żmudnej pracy obliczania głosów i przydzielania mandatów.

Jak się okazuje, na 16.230 uprawnionych do głosowania, oddano **11.909 kartek,** przyczem unieważniono 367 kartek czyli frekwencja głosujących wynosiła **73,4 procent.**

Dane z pozostałych czterech obwodów przeważyły szalę zwycięstwa na korzyść PPS i klasowych związków zawodowych.

Po ostatecznem obliczeniu kartek i oddanych głosów mandaty przydzielono jak nastepuje:

PPS i klasowe związki zawodowe — 11 mandatów.

Obóz Narodowy (endecja) — 10 mandatów.

Polski Komitet Wyborczy (współpracy z rządem) — 5 mandatów.

Żydzi — 3 mandaty.

Niemcy — 3 mandaty.

Narodowy Robotniczy Komitet Wyborczy (NPR i zw. zaw. „Praca") nie otrzymał ani jednego mandatu.

Do rady miejskiej w Zgierzu weszli:

Z PPS: Piotr Pawlik, Władysław Pawlikowski, Leon Konrad, Paweł Karcher, Stefan Palmowski, Aleksander Roll Ignacy Kaźmierczak, Potkański, Bronisław Marszałek, Bolesław Stasiński, Józef Ciechanowski.

Z Obozu Narodowego: Leopold Zajaczkowski, (b. wiceprezydent miasta), Buczyński, Pawlak, Lajdikaj, Łodwig, Karsiński, Marczyński, Nawrocki, Chojnacki i Kornalski.

Z Polskiego Komitetu Wyborczego: Cezak, Kurowski, inż. Malinowski, Niepokój i Topolski.

Z Niemieckiego Frontu Wyborczego: Mille, Szwarcszulc i Berniker.

Z Żydowskiego Komitetu Wyborczego: Szlamiel, Grynberg, i Wyszegrodzki

Podczas **poprzednich wyborów do rady miejskiej** w Zgierzu, które odbyły się przed dwoma laty również w maju, na ogólną ilość 32 mandatów Obóz Narodowy otrzymał ich najwięcej, bo 16, PPS — 5 mandatów, BBWR 8, żydzi 1, niemcy — 2.

Rezultat wyborów zgierskich wskazuje najdobitniej na to, **że wpływy Obozu Narodowego w całym okręgu przemysłowym znacznie spadły.** Porażka endecka jest tem doktliwsza, że już na dłuższy czas przed dniem głosowania, uruchomiono w Zgierzu olbrzymi aparat agitacyjny.

Endecja łódzka pokładała w wyborach zgierskich duże nadzeje. **Nadzeje te jednak zawiodły na całej linji.** Upadek wpływów endeckich sygnalizowaliśmy już od dawna. Jest on charakterystycznym przejawem obecnych nastrojów politycznych wśród szerokich mas na terenie okręgu łódzkiego. (k)

JAPONJA GROZI NOWĄ WOJNĄ

Groźna sytuacja w Tien-Tsinie. — Tajemnicze zamordowanie generała walczącego z komunistami. — Akcja chińska przeciw żądaniom Japonji

Szanghaj, 1 czerwca

(Pat) Japoński konsul generalny w Nankinie Suma po przybyciu do Kobe, oświadczył, że Chiny muszą wybrać POMIĘDZY CAŁKOWITĄ SOLIDARNOŚCIĄ Z JAPONJĄ A WOJNĄ.

Pekin, 1 czerwca

(Pat) **Gen Li-Szeng-Ta zamordowany został w mieście Li-Szin, prowincji Szan-Sj. Generał miał wziąć udział w akcji przeciwko komunistom na terenie tej prowincji. Powody morderstwa są dotychczas nieznane.**

Londyn, 1 czerwca.

(Pat) — Agencja Reutera donosi z Tien-Tsinu, że opór części oficerów chińskich przeciwko żądaniom japońskim, wysuwanym po piątkowym wypadku na linji kolejowej Tang-Ku-Tjen-Tsin, **przyczynił się w dniu dzisiejszym do zwiększenia istniejącego już poprzednio naprężenia.** Jeszcze przed wspomnianym wypadkiem japończycy domagali się usunięcia obecnego burmistarza Tien-Tsinu. Wyżsi oficerowie 29-ej armji gen. Sung-Czek-Yuana postanowili obecnie przciwstawić się tym żądaniom i zwrócili się do burmistrza, bawiącego obecnie w Pekini, aby niezwłocznie powrócił na swe stanowisko. Oficrowie zobowiązują się udzielić mu jaknajdalej idącego poparcia we wszystkich okolicznościach. W Tien-Tsinie uważają, że jeśli burmistrz powróci na swe stanowisko, **to będzie to równoznaczne z prowokacją wobec Japończyków.**

Tien-Tsin, 1 czerwca.

(PAT). **Naprężenie w Chinach północnych stale wzrasta. Burmistrz Tien-Tsinu powrócił do miasta wbrew zakazowi japończyków, których pretensjom zamierza się przeciwstawić. Znaczna część wyższych oficerów 29 armji, dowodzonej przez gen. Sung-Czek-Yuana postanowiła nie zastosować się do żądania władz japońskich, domagających się ich ustąpienia.**

Studenci chińscy ogłosili 3-dniowy strajk, protestując przeciwko wzmocnieniu wojsk japońskich w Tien-Tsinie, które liczą obecnie 10.000 żołnierzy.

Zajścia antyżydowskie w Mińsku Mazowieckim

Endecy wybijali szyby w sklepach żydowskich

Mińsk Mazowiecki, 1 czerwca.

W Mińsku Mazowieckim rozegrała się dziś krwawa tragedja, której ofiarą padł wachmistrz 6 pułku ułanów Jan Bujak. Został on zastrzelony przez Judkę Chaskielewicza na tle nieporozumień osobistych. Zabójcę aresztowano.

Tragedję tę natychmiast wyzyskała miejscowa endecja organizując wystąpienia przeciw żydom. W kilku sklepach wytłuczono szyby i pobito jednego żyda, którego w stanie ciężkim przewieziono do Warszawy.

Z Warszawy wysłano posiłki policyjne w sile 25 posterunkowych, którzy przywrócili porządek.

Blum nie będzie Kiereńskim...

Socjaliści nie zdobyli władzy, ale ją przejęli—mówił Blum — i dlatego wykonywać ją będą w ramach ustroju kapitalistycznego

Wielka mowa przyszłego szefa rządu na kongresie socjalistycznym

Paryż, 1 czerwca.

(PAT) W niedzielę po południu obradował kongres socjalistyczny S. F. I. O. **Godzinne przemówienie dep. Bluma na kongresie partji wysłuchane było z wielkiem skupieniem przez zebranych, którzy uczcili swego przywódcę, wchodzącego na trybunę, przez powstanie.**

Przemówienie to nie miało charakteru expose przyszłego szefa rządu, **lecz było przedewszystkiem zanalizowaniem stosunku partji socjalistycznych do nowego rządu i nowej sytuacji, nakreśleniem stosunku przyszłego rządu do doktryny socjalistycznej oraz przedstawieniem głównych tez, na których oprze się w swej przyszłej akcji rząd.**

Blum podtrzymał twierdzenie wysunięte już poprzednio przez sekretarza generalnego partji Paul Faure, **że przyszły rząd nie będzie ściśle rządem socjalistycznym, lecz rządem Frontu Ludowego, a zatem realizować on będzie nie ściśle program socjalistyczny, lecz program rzeczonego Frontu.**

Dalsze tezy Bluma można streścić w następujący sposób: **Nowy rząd będzie działał w ramach obecnego ustroju społecznego. O ile chodzi o ostatnią akcję strajkową, jest rzecza zrozumiałą i usprawiedliwioną, iż w chwili, gdy po długim okresie nędzy proletarjat ujmuje władzę polityczną, wykazuje on pewną niecierpliwość o ile chodzi o kwestję klasowe.**

Pierwszym aktem nowego rządu będzie wprowadzenie 40-godzinnego tygodnia pracy, jednakże wszelkie tego rodzaju ruchy masowe muszą być pod kontrolą organizacyj zawodowych.

Socjaliści — oświadczył dalej Blum — **zawsze odróżniali zdobycie władzy w ustroju kapitalistycznym.** W obecnym **wypadku partja nie zdobyła władzy. Będzie ją tylko wykonywać w obecnym ustroju.** Te partje, które nie wchodzą do rządu, lecz go popierają, są również zainteresowane wraz z partją socjalistyczną w udaniu się eksperymentu.

Nowy rząd nie będzie rządem Kiereńskiego, jak chce go nazwać prawica, dlatego, iż po Kiereńskim przyszedł w Rosji Lenin, a obecnie, gdyby się eksperyment nie udał, przyszedłby faszyzm.

Blum jest jaknajlepszej myśli, o ile chodzi o pomyślne wyniki eksperymentu, który zamierza realizować.

O ile chodzi o politykę międzynarodową, leader partji socjalistycznej wysunął **hasło pokoju istotnego, całkowitego, sprawiedliwego i niepodzielnego, pokoju — jak się wyraził — bez zbrojeń.**

Przemówienie Bluma nacechowane wielką ekspresją formy, przy jednoczesnem umiarkowaniu w treści, wywarło jednakże wielkie wrażenie. Debaty kongres zakończył wyrażeniem swego jednomyślnego zaufania do Bluma.

Paryż, 1 czerwca.

(PAT) Przy wyjściu z sali teatru „Gymnase“, gdzie odbywał się kongres stronnictwa S. F. I. O. dep. Blum był przedmiotem długotrwałej owacji ze strony zgromadzonych dokoła teatru jego zwolenników.

Samochód dep. Bluma z trudnością torował sobie drogę wśród tłumów.

Pierwsze posiedzenie nowej izby deputowanych

W piątek Blum utworzy gabinet. — Rząd Bluma nie będzie rządem socjalistycznym, ale rządem frontu ludowego

Paryż, 1 czerwca.

(PAT) Pierwszy dzień 16-ej legislatury rozpoczął się od inauguracyjnego posiedzenia izby deputowanych, w czasie którego najstarszy wiekiem dep. Salles wypowiedział dłuższe okolicznościowe przemówienie, wzywając do zachowania zgody wewnętrznej.

Komuniści i socjaliści powstrzymali się od wszelkich manifestacyj. Jedyna demonstracją było wystąpienie sufrażystek francuskich, które z galerji rzucały ulotki, domagające się przyznania kobietom praw wyborczych.

Posiedzenie dzisiejsze miało charakter czysto formalny i trwało tylko pół godziny, poczem **sesja została odroczona do środy.** W tym czasie nastąpi sprawdzenie prawomocności mandatów poczem po ich oficjalnem uprawomocnieniu przez izbę odbędą się w czwartek wybory przewodniczącego, 6-ciu wice-przewodniczących, 12 sekretarzy i 3 kwestorów. Walka o stanowisko **przewodniczącego rozegra się pomiędzy Herriotem a b. przewodniczącym Bouissonem. Herriot potwierdził dzisiaj w kuluarach izby, że zgadza się na wysunięcie jego kandydatury na to stanowisko.**

W tych warunkach kalendarz polityczny najbliższego tygodnia przedstawia się, jak następuje:

Wtorek — prace izb nad uprawnieniem wyborów i pierwsze posiedzenie senatu.

Środa — narady grup w sprawie wyboru prezydjum izby.

Czwartek — wybór przewodniczącego izby, zastępców, sekretarzy i kwestorów. **W tym dniu spodziewana jest również dymisja rządu Sarraut.**

Piątek — utworzenie rządu Bluma.

O ile wszystko pójdzie w przewidzianym rytmie, można oczekiwać w sobotę utworzenia 101-go gabinetu trzeciej republiki, który stanąłby przed izbą w ciągu następnego tygodnia.

Paryż, 1 czerwca.

(PAT) W komentarzach, poświęconych wczorajszej mowie Bluma, prasa podkreśla, **iż przyszły rząd nie będzie rządem socjalistycznym, lecz tylko rządem frontu ludowego i że realizować będzie nie program partji socjalistycznej, lecz wspólny program frontu ludowego.**

Fakt ten podkreślił bowiem zupełnie jasno również sekretarz generalny partji socjalistycznej Paul Faure w swoich oświadczeniach. Prasa zaznacza, że deklaracje Faure'a zasługują na tem większą uwagę, że nie obowiązywała go ta sama ostrożność, jaka musiała cechować oświadczenia szefa przyszłego rządu. Tem większego znaczenia nabiera więc ustęp deklaracji Faure'a, **w którym sekretarz generalny partji socjalistycznej czyniąc aluzję pod adresem radykałów i komunistów ostrzegał, że w razie gdyby partnerzy partji socjalistycznej zawiedli, lub usiłowali ją przelicytować wobec mas, to socjaliści nie zawahają się odwołać się do opinji kraju.**

Ta aluzja do nowych wyborów wywołała duże wrażenie w kołach politycznych. Należy zauważyć, że komuniści na zebraniu swej grupy parlamentarnej zrezygnowali z zamiaru samodzielnego wysuwania wniosków, zmierzających do natychmiastowego urzeczywistnienia niektórych postulatów programu frontu ludowego, lecz wypowiedzieli się za zwołaniem delegacji ugrupowań lewicowych, celem ustalenia wspólnego stanowiska w tych sprawach, jak również w kwestji wyboru prezydjum izby i unieważnienia mandatów niektórych parlamentarzystów.

W ten sposób grupa komunistyczna uczyniła właściwie zadość postulatom socjalistów, którzy domagali się, aby poszczególne ugrupowania, wchodzące w skład frontu ludowego nie występowały z żadnemi inicjatywami na terenie parlamentarnym bez uprzedniego poinformowania o nich innych ugrupowań lewicowych.

Balon „Katowice“ wylądował w Rumunji

Bukareszt, 1 czerwca.

(PAT) Balon „Katowice“ wylądował dzisiaj około godz. 9-ej rano na terytorjum Rumunji w miejscowości Presiza, o kilka klm. od Turn Severin. Lotnicy byli zmuszeni do lądowania z powodu ulewnego deszczu i wyładowań atomesferycznych. Lądowanie odbyło się bez wypadku.

Około godz. 11-ej lotnicy zajęci byli zwijaniem balonu, poczem zamierzali jeszcze dziś udać się pociągiem do Bukaresztu.

Miejscowe władze cywilne i żandarmerja okazały lotnikom polskim jaknajdalej idącą pomoc.

Demonstracje antywłoskie na Korsyce

Ajaccio, 1 czerwca.

(PAT) Przed nowym konsulatem włoskim odbyły się wczoraj manifestacje, w których brały udział elementy skrajne.

Policja bez trudności przywróciła spokój. Aresztowano manifestanta, który wybił kamieniem szyby w konsulacie.

Ulgowe bilety do Teatru Miejskiego

na sztukę Renda „Kto zabił?..“

W środę, dn. 3 czerwca r. b. o godz. 8.30 wiecz. Teatr Miejski daje sensacyjną sztukę Ayn Renda w 3 aktach p. t. „Kto zabił“? ze znakomitym artystą Janem Boneckim w roli prokuratora. Na mocy poniżej umieszczonego kuponu każdy nasz Czytelnik ma prawo nabyć 2 bilety ulgowe (od 30 gr. do 1 zł. 85 gr.).

Kupon „Republiki“ do Teatru Miejskiego

Okaziciel niniejszego kuponu ma prawo nabyć **2 bilety ulgowe (od 30 gr. do 1.85) w środę dn. 3 czerwca** b. r. o godz. 8.30 wiecz.

na sztukę **„Kto zabił?..“**

STRAJK POLICJI I SAMORZĄDÓW ARABSKICH

Krwawe walki z terorystami arabskimi w górach, pod Nablus. — Policja poraz pierwszy zastosowała bomby łzawiące. — Władze przychwyciły transport przemycanej broni

Za jeden strzał arabski—dziesięć angielskich

Jerozolima, 31 maja.

Samorządy ośmiu miast arabskich, a mianowicie Jaffy, Nablus, Akko, Chebronu, Tulkaremu, Betleem, Semin i Lidda uchwaliy przystąpić 2 czerwca do strejku arabskiego. Burmistrzowie Jaffy Chebronu i Ranleh oświadczyli, że strejk samorządów, który miał rozpocząć się już dziś odłożony został do jutra w celu przygotowania odpowiednich formalności, dotyczących zaopatrzenia miast w elektryczność i wodę.

Jak się okazuje, nie zdołano uzyskać jednomyślności w uchwaleniu strejku samorządów. Na ogólną liczbę 18 burmistrzów, tylko 8 zdecydowało się rozpocząć akcję od jutra, a 10 w tej liczbie burmistrz Jerozolimy, dr. Haldi, złożyło narazie oświadczenie, przestrzegające rząd Palestyny, że o ile żądania arabskie nie będą spełnione w ciągu 10 dni — samorządy ich przyłączą się również do strejku.

Ferment wśród policji arabskiej, który ujawnił się pierwotnie w Tulkarem, i w Jaffie, przeniósł ię obecnie do Jerozolimy. Odbyło się zebranie arabskich policjantów, którzy uchwalili przystąpić do strejku, jeżeli rząd nie zagwarantuje policjantom arabskim tych samych przywilejów, z których korzystają policjanci brytyjscy. Pozatem domagają się oni, by nie posyłano policjantów żydowskich do dzielnic arabskich i policjantów arabskich do dzielnic żydowskich.

Jerozolima, 31 maja.

Wczoraj policja po raz pierwszy zrobiła użytek z bomb łzawiących celem rozproszenia terorystów arabskich, którzy ukryli się w górach pod Nablus.

Przez całą noc, z niedzieli na poniedziałek, na granicy między Jafią a Tel-Awiwem rozlegała się strzelanina. Eksplodowały też bomby. Abram Fisz został zraniony kamieniami przez arabów. Arabowie podpalili 5 samochodów ciężarowych z warzywami i nabiałem, przeznaczonych dla Tel-Awiwu.

W ciągu dnia dzisiejszego arabowie trzykrotnie ostrzeliwali gmach rządu w Jerozolimie. Agenci tajnej policji rewidowali wszystkich pasażerów w poszukiwaniu broni. Władze powiadomiły samorząd Tel Awiwu, że począwszy od 17 czerwca rząd zaniecha wypłacania zasiłków dla uchodźców, którzy w liczbie 6500 przebywają jeszcze w tem mieście.

Jerozolima, 31 maja.

Dzisiejszy „Doar Hajom" zamieszcza sensacyjną wiadomość, że arabski komitet strejkowy otrzymał z Egiptu 12.000 funtów szterlingów. Suma ta była pierwotnie przeznaczona dla Abisyni a obecnie przekazano ją do Palestyny.

LONDYN, 31 maja.

W odpowiedzi na zabicie przez arabów angielskiego policjanta Roberta Birda, władze wydały polecenie, aby na każdy jeden strza arabski oddanych było dziesięć strzaów angielskich.

JEROZOLIMA, 31 maja

Dziś padła nowa ofiara teroru arabskiego. Teroryści arabscy strzelali z zasadzki do 59-letniego Franza Bercharda w chwili, gdy wracał on do Jerozolimy z przedmieścia Giwat-Szaul. Borchardt padł trupem na miejscu.

Patrol wojskowy na granicy Palestyny i Syrji zatrzymał dziś trzy samochody ciężarowe, na których arabowie usiłowali przemycić do Palestyny transport broni złożony z przeszło 1000 karabinów Transport uległ konfiskacie.

Władze wdrożyły dochodzenie. Jak wiadomo, dopiero w dniu wczorajszym skonfiskowano transport 1000 karabinów niemieckich, którzy arabowie usiłowali przemycić do Palestyny przez granicę transjordańską.

JEROZOLIMA, 31 maja.

Na jednej z ulic w Jaffie wynikła dziś krwawa strzelanina między wojskiem angielskiem a terorystami arabskimi, którzy rzucili bombę. Dwuch arabów jest zabitych.

Ko krwawego starcia doszło dziś także w wiosce arabskiej w pobliżu Tul-Karem w chwili, gdy żołnierze angielscy rewidowali arabów w poszukiwaniu broni. Arabowie rozpoczęli strzelaninę do żołnierzy. Wojsko odpowiedziało ogniem. Jeden arab padł trupem.

Jerozolima, 1 czerwca.

Sytuacja w Palestynie staje się coraz bardziej naprężona. W ciągu ub. nocy w starej części Jerozolimy i w Jaffie trwała strzelanina. W Jaffie wybuchła nawet bomba, nie wyrządzając jednak większych szkód.

W Jaffie po nabożeństwie za zabitych arabów w kościele obrządku ortodoksyjnego, odbyła się procesja manifestująca jedność chrześcijan z muzułmanami. Procesja rozeszła się bez zakłócenia porządku.

W godzinach popołudniowych autobus żydowski, jadący z Tel-Avivu w kierunku Jerozolimy, ostrzeliwany był przez arabów w pobliżu miejscowości Mozza. Jeden żyd został zabity, dwuch ranionych.

Wczoraj w pobliżu Tulkarem arabowie ostrzeliwali angielski patrol wojskowy, który dał ognia i zabił jednego araba.

Rola Włoch w rozruchach palestyńskich

Sensacyjne don'esienia prasy angielskiej o umowie zawartej przez Mussoliniego z arabami

Londyn, 1 czerwca.

Prasa angielska przynosi dalsze szczegóły w sprawie udziału Włoch w ostatnich rozruchach w Palestynie oraz w Egipcie. Jeszcze w ubiegłym roku Włosi postanowili zorganizować ekscesy antyangielskie. W tym celu przybył do Rzymu prezydent syryjsko-palestyńskiej delegacji arabskiej Sheikib Arslen. Został on przyjęty przez Mussoliniego, z którym odbył szereg narad.

W wyniku obrad podpisane zostało porozumienie na cztery lata, przyczem Włochy miały się zobowiązać do materjalnego wspierania arabów wzamian za uprawianie agitacji antyangielskiej.

W kilka dni potem nadesłał Emir Arslen list do muftiego Palestyny, w którym doniósł mu o zawartem z Mussolinim porozumieniu. W kilka tygodni potem doszło do pierwszych zajść antyangielskich w Egipcie, a potem do rozruchów w Palestynie.

Damaszek, 1 czerwca.

Na rozkaz władz francuskich granica syryjsko-palestyńska jest pilnie strzeżona, aby uniemożliwić przemyt broni do Palestyny.

Stan wojenny w całej Palestynie?

Arabowie wzywają do jawnej i zbrojnej rewolty

Jerozolima, 1 czerwca.

Arabowie ostrzeliwali dzisiaj trzy autobusy żydowskie w pobliżu Jerozolimy. Jeden żyd został zabity. Jest nim 29-letni student uniwersytetu hebrajskiego Rachman Kołontarew, żyd z Buchary. Trzech żydów jest rannych.

Do dwuch autobusów arabowie strzelali z gór. Oddali oni przeszło 100 strzałów. Zaalarmowane wojsko przystąpiło do przeszukania okolicy celem schwytania terorystów. Przeszukano kilkadziesiąt wiosek. Wielu arabów aresztowano. Dziś aresztowano również kilkudziesięciu komunistów w Palestynie.

Rada wojskowa postanowiła proklamować stan wojenny w Palestynie, gdyby w najbliższych dniach sytuacja nie uległa zmianie. Ruch strejkowy wśród arabskiej policji rozszerza się.

Teroryści zniszczyli dziś 10 tys. drzew na terenie rządowej doświadczalnej stacji rolnej w pobliżu Hebronu.

W Jaffie rozrzucano dziś ulotki nawołujące jawnie do rewolty i zbrojnych wystąpień przeciw anglikom i żydom. Cenzura została zaostrzona.

Londyn, 1 czerwca.

(PAT) Parowiec „Queen Mary" przybył do Nowego Jorku o godzinie 20 min. 7.

Haile Selassie ma zaufanie do Ligi Narodów...

Z Londynu uda się b. negus do Genewy

Londyn, 1 czerwca.

(PAT). „Daily Express" zamieszcza wywiad z cesarzem Haile Selassie, udzielony korespondentowi dziennika w Gibraltarze.

Haile Selassie oświadczył: „Jestem zadowolony, udając się do Anglji. Miałem dowody sympatji ludności angielskiej dla mej sprawy. Świadczy o tem przyjęcie, z jakiem spotkałem się tutaj ze strony władz wojskowych i morskich".

Na zapytanie, jaki jest cel jego podróży do Anglji, cesarz odpowiedział: **„Pragnę bronić Abisynji wobec całego świata".**

Na zapytanie dziennikarza, jak długo zamierza pozostać w Anglji, Haile Selassie odrzekł: — Tak długo, jak to będzie konieczne.

Przedstawiciel „Daily Express" zwrócił się do Haile Selassie z zapytaniem, **czy uda się 16 czerwca do Genewy.**

Odpowiedź cesarza brzmiała: — **„Sprawa abisyńska może być słusznie załatwiona tylko w Genewie.**

Dziennikarz zapytał się następnie, czy cesarz zamierza osobiście domagać się utrzymania sankcyj.

— Mam nadzieję, powiedział Haile Selassie, iż w dalszym ciągu będą przestrzegane zasady Ligi Narodów.

— Czy Wasza Cesarska Mość, zapytał dziennikarz ma nadzieję powrócić do Abisynji?

— Mam absolutne zaufanie do Ligi Narodów — odpowiedział Cesarz.

Cesarz wyraził nadzieję, iż prawdopodobnie będzie mógł udać się do swej willi w Vevey.

Nowa organizacja Afryki Wschodniej

Abisynja podzielona została na 5 prowincyj

Rzym, 1 czerwca.

(PAT) Agencja Stefani donosi: Rada ministrów uchwaliła ustawę o organizacji politycznej i administracyjnej włoskiej Afryki Wschodniej.

Afryka Wschodnia będzie podzielona na pięć prowincyj, podległych generalnemu gubernatorowi - wicekrólowi.

Działalność rządu centralnego będzie oparta na dwuch ciałach doradczych i radzie rządowej, złożonej z wyższych funkcjonarjuszy oraz radzie generalnej, w skład której wejdzie sześciu obywateli włoskich i sześciu szefów tubylczych.

Cechą charakterystyczną nowej ustawy jest poszanowanie słusznych interesów ludności Afryki wschodniej i ochrona kultów lokalnych.

Warszawa, 1 czerwca.

Wydana została obszerna instrukcja ministra poczt i telegrafów w sprawie nadawania przesyłek pocztowych przez przedstawicielstwa dyplomatyczne państw obcych, misje zagraniczne i konsulaty, w związku z ograniczeniami obrotu pieniężnego z zagranicą i w. m. gdańskiem.

Instrukcja ta ma na celu ścisłe stosowanie eksterytorjalności przy równoczesnem uniemożliwieniu nadyżuć dewizowych.

KRONIKA

Czerwiec
2
Wtorek

Dziś Marcelina
Jutro Erazma

—:—

Wschód słońca	3.21
Zachód słońca	19.48
Wschód księżyca	17.44
Zachód księżyca	1.49
Długość dnia	1.665
Przybyło dnia	8.41

30-lecie „Sokoła"

Wczorajsze uroczystości w Łodzi

(a) W Łodzi odbywały się w ciągu ostatnich dwuch dni uroczystości z okazji 30-lecia „Sokoła".

W niedzielę, w sali rady miejskiej odbyła się okolicznościowa akademja, a wczoraj po uroczystem nabożeństwie pochód Sokołów przeszedł ulicą Piotrkowską na Plac Wolności, gdzie nastąpiło złożenie wieńców przy pomniku Kościuszki.

Adw. Lilker okradziony

Złodzieje ogołocili mu mieszkanie

(a) Nocy wczorajszej nieujawnieni dotychczas sprawcy dokonali zuchwałego włamania do kancelarji adwokata Wilhelma Lilkera przy ul. Piotrkowskiej nr. 17.

Złodzieje dostali się do wnętrza, po otworzeniu frontowych drzwi przy pomocy wytrychów, poczem splondrowali mieszkanie i zrabowali różne rzeczy.

Wysokości strat narazie nie udało się ustalić, ze względu na to, iż poszkodowany adw. Lilker przebywa poza Łodzią. Według pobieżnych obliczeń straty wynoszą kilka tysięcy złotych.

Rejestracja rowerów

(a) Z dniem dzisiejszym wprowadzone zostało w życie nowe rozporządzenie ministrów komunikacji i spraw wewnętrznych o rejestracji rowerów. Obowiązkowi podlegają rowery znajdujące się w posiadaniu prywatnem. Rejestrację przeprowadzają na własnym terenie administracyjnym gminy miejskie względnie wiejskie. Numerki wydawane zostaną na okres dwuletni za opłatą 4 zł. (dotychczas w Łodzi za 1 rok 6 zł.).

Zasadniczą zmianą wprowadzoną przez nowe zarządzenie jest zakaz jazdy rowerami na ulicach młodzieży do lat 12. Rodzice, ktrózy tego obowiązku niedopełnią, pociągnięci zostaną do odpowiedzialności karno-administracyjnej.

Tydzień Polskiego Czerwonego Krzyża

rozpoczął się wczoraj w Łodzi

(a) Wczoraj rozpoczął się doroczny „Tydzień Polskiego Czerwonego Krzyża".

Na placu Hallera zainscenizowano starcie bojowe dwuch kompanji, a następnie odbyły się pokazy ratownictwa drużyn Czerwonego Krzyża.

Ze względu na niesprzyjającą pogodę pokazy zostały znacznie skrócone.

W ciągu tygodnia bież. odbywać się będą zbiórki i zapisy na członków PCK. Zakończenie Tygodnia C. K. nastąpi w nadchodzącą niedzielę, przyczem urządzona będzie defilada drużyn ratowniczych C. K. L. O. P, P. itd. ulicami miasta.

Wybory ławników w Konstantynowie

W Konstantynowie odbyły się wybory 3 ławników. Wskutek zgłoszenia jednej tylko listy wybory odbyły się przez aklamację.

Wybrani zostali Władysław Glafa i Stanisław Sprusiak, przedstawiciele Narodowego Stronnictwa „Praca" i Zw. „Praca", oraz Alfons Matz, przedstawiciel Niemieckiego Bloku Wyborcezgo.

Dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują nastepujące apteki: M. Kasperkiewicza — Zgierska 54, A. Rychtera i B. Łobody — 11 Listopada 86, J. Zundelewicza — Piotrkowska 25, S. Bojarskiego i W. Schatza — Przejazd 19, Cz. Rytela — Kopernika 26, M. Lipca — Piotrkowska 193, W. Kłopotowskiego i S-ki — Rzgowska 147.

Pożar fabryki „Landau i Weile"

Dzięki intensywnej akcji straży ogniowej i... deszczowej pogodzie pożar nie przybrał groźnych rozmiarów

Wczoraj około godziny 5.30 po południu straż ogniowa została zaalarmowana wiadomością o groźnym pożarze, który wybuchł w fabryce filców p. f. „Landau i Weile" przy ul. Skrzywana nr. 5.

Na miejsce pożaru wysłano niezwłocznie pięć oddziałów straży, a mianowicie oddział 2, 4, 3, I i 8. Kierownictwo nad akcją ratunkową objął komendant Marx oraz instruktor Koss.

Jak się okazało, ogień powstał w parterowym budynku, w którym mieści się szarparnia firmy „Landau i Weile". Szarparnia otoczona jest całym kompleksem parterowych budynków fabrycznych.

Akcja straży napotykała na duże trudności, gdyż całe podwórze od ul. Skrzywana zatarasowane było belami odpadków, zwłaszcza przy szarparni, gdzie w chwili przybycia straży płonęły urządzenia i dach.

Strażacy wyrąbali otwory w parkanach i dachach i przez otwory te przeprowadzili węże gumowe. Dzięki energicznej akcji pożar został szybko zlikwidowany.

Ogień, który mógł wyrządzić nieobliczalne straty, wskutek bliskiego sąsiedztwa kilkunastu budynków, strawił tylko dach szarparni oraz przyległego magazynu z odpadkami i urządzenia szarparni. Straty wynoszą 70.000 złotych. Pomocny w gaszeniu ognia był deszcz, który padał bez przerwy podczas wczorajszego popołudnia i wieczoru.

Przyczyna pożaru nie została narazie ustalona. Przypuszczalnie pożar powstał wskutek samozapalenia się przeoliwionych odpadków, których dużo znajdowało się na sali szarparni.

Fabryka ubezpieczona jest na sumę 1.500.000 złotych w następujących towarzystwach: Warszawskie, Przezorność, Prudential, Generali i Port.

ANCE i LUSI GALIN oraz RODZINIE z powodu śmierci

B. P.

MATKI ICH

składają wyrazy głębokiego współczucia

NIUNIA KOZAKIEWICZ
KUBA ŻÓŁTKOWSKI

Lozanna w maju 1936

Po długich i ciężkich cierpieniach rozstał się z tym światem mój ukochany mąż, nasz drogi ojciec, brat, szwagier i wuj

b.p. JOSEL RUBIN

przeżywszy lat 53.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi dziś we wtorek, dnia 2 bm. o godz. 4-ej popoł. z domu przedpogrzebowego, o czem zawiadamia pozostała w nieutulonym żalu

STROSKANA RODZINA.

Jubileusz Prezydenta Rzplitej prof. Mościckiego

Program jutrzejszych uroczystości w Łodzi

(a) Jak już donosiliśmy, powołany do życia obywatelski komitet uczczenia 10-lecia sprawowania urzędu przez Prezydenta Rzeczypospolitej prof. Ignacego Mościckiego, opracował szczegółowy progarm uroczystości.

Jutro o godzinie 9-ej rano w świątyniach wszystkich wyznań odprawione zostaną uroczyste nabożeństwa, w których udział wezmą obywatele i młodzież szkolna.

O godzinie 10-ej w katedrze św. Stanisława Kostki odprawiona zostanie uroczysta msza św. w obecności przedstawicieli władz administracyjnych, wojskowych, sfer gospodarczych, organizacyj społecznych, rezerwistów i t. d.

O godzinie 18-ej Teatry Popularne organizują specjalną akademję dla robotników, która odbędzie się przy Piotrkowskiej 294, a o godzinie 20-ej odbędzie się uroczysta akademja w sali T-wa Kredytowego przy Pomorskiej 21. Na akademji obecni będą przedstawiciele władz, wojska i t. d.

W związku z jubileuszem Prezydenta Rzplitej mołdzież szkolna zwolniona będzie od nauki. W szkołach odbędą się uroczyste akademje i pogadanki związane z twórczą działalnocią Prezydenta Rzeczypospolitej prof. dr. Ignacego Mościckiego.

Powodzenie wystawy rzemieślniczej

W czasie Zielonych Świąt wystawę zwiedziło 30 tys. osób

(a) W obydwa dni Zielonych Świąt, mimo fatalnej pogody, Rzemieślniczą Wystawę - Targi zwiedziło ponad 30.000 osób.

Spośród zwiedzających wystawę wymienić należy liczne wycieczki zbiorowe z Pabjanic, Brzezin, Koluszek, Kalisza, oraz kilku innych miast. Podkreślić również należy, bardzo dużą frekwencję wycieczek szkolnych. Wycieczki te korzystają z daleko idących ulg.

Wystawa otwarta jest codziennie od godziny 9-ej rano do 22-ej.

Zgłoszenia wycieczek zbiorowych, które korzystają z ulgowych biletów wejścia, kierować należy uprzednio do Dyrekcji Wystawy — Park Staszica, pawilon B, telefon 168-36.

Ofiary nieszczęśliwej miłości

Cztery samobójstwa w ciągu jednego dnia

Wczoraj w godzinach rannych na Żabieńcu tuż przy torze kolejowym przechodnie znaleźli wiszące na gruszy polnej zwłoki młodej kobiety.

Nieznajoma, jak można było wnioskować na pierwszy rzut oka, popełniła samobójstwo, wieszając się na szaliku, który umocowała na gałęzi gruszy. — Trupa przewieziono niezwłocznie do prosektorjum i zarządzono dochodzenie, które ustaliło, że desperatką była 18-letnia bezrobotna Marja Serafin, zamieszkała przy ul. Pawiej 10. Popełniła ona samobójstwo wskutek zawodu miłosnego.

— W mieszkaniu własnem przy ul. Dolnej 40 popełniła samobójstwo 21-letnia Rozalja Brajtkranc, która w czasie nieobecności domowników zażyła większą dozę lyzolu. Desperatce udzielił pomocy przybyły lekarz pogotowia i przewiózł ją w stanie ciężkim do szpitala w Radogoszczu. Powodem rozpaczliwego kroku był zawód miłosny.

— 41-letnia Bronisława Ostrowska, zamieszkała w Chocianowicach 114 popełniła samobójstwo zażywając większą dozę kwasu solnego. Przybyły na miejsce wypadku lekarz pogotowia po udzieleniu pierwszej pomocy, przewiózł chorą w stanie ciężkim do szpitala okręgowego. Powodem rozpaczliwego kroku były niesnaski rodzinne.

— 22-letnia służąca Józefa Kubicka, zamieszkała przy ul. Magistrackiej 20 w mieszkaniu swego znajomego przy ulicy Wigury 19 usiłowała pozbawić się życia wskutek nieporozumień miłosnych i w celach samobójczych zażyła większą dozę weronalu.

Wezwany lekarz pogotowia po udzieleniu pierwszej pomocy przewiózł desperatkę w stanie ciężkim do szpitala.

Pokłosie świąt

— W czasie libacji, na posesji przy ulicy Warneńczyka 43 (Chojny) wynikła awantura, w czasie której listonosz 40-letni Aleksander Lange został ciężko poraniony. Przewieziono go do szpitala.

— W rowie przy Retkini przechodnie znaleźli nieprzytomnego i ciężko rannego mężczyznę, którym okazał się Feliks Moliński (Retkinia 4). Przybyły lekarz pogotowia stwierdził u Molickiego złamanie żeber, ręki oraz uszkodzenie czaszki.

— Na Widzewie doszło do bójki między przechodniami. Ciężko ranny został 34-letni Józef Zapora, zamieszkały przy ul. Widzewskiej 64 i syn jego 7-letni Michał.

Zaporę po opatrzeniu pogotowie przewiozło w stanie ciężkim do szpitala a syna do domu.

— Na placu Boernera został pobity 39-letni Mieczysław Górzak, z ul. 11-go Listopada 69, który po pijanemu wszczął bójkę. Rannego pogotowie przewiozło do domu.

— Na posesji przy ul. Centralnej 8 (Marysin III) w czasie awantury sąsiedzkiej kopnięta została w brzuch 40-letnia Bronisława Ulanowska. Wskutek silnego uderzenia nastąpiło pęknięcie przepony brzusznej i wypłynięcie jelit. Ranną Ulanowską po opatrzeniu lekarz pogotwoia przewiózł w stanie groźnym do szpitala.

PROCES O ZAJŚCIA w PRZYTYKU

rozpoczyna się w dniu dzisiejszym przed Sądem Okręgowym w Radomiu

Radom, 1 czerwca.

Dziś rozpoczyna się w sali sejmiku powiatowego w Radomiu wielki proces przeciwko sprawcom głośnych zajść w Przytyku.

Oskarżonych jest 43 Polaków, 14 Żydów. Broni ich 22 adwokatów. Świadków powołano 368. Rozprawa potrwa przynajmniej 4 tygodnie.

Tło zajść jest przedstawione następująco:

W Przytyku, mieścinie liczącej około 3.000 mieszkańców, w czem 90 proc. Żydów, od kilku miesięcy trwały nawoływania do bojkotu żydowskiego handlu i bito nawet kupujących u Żydów.

9 marca r. r. odbywał się pierwszy jarmark wiosenny, na który zjechano z okolicznych wiosek nadzwyczaj licznie. W przewidywaniu możliwych zajść zwiększono liczebność miejscowego posterunku policji, a w pobliskim Radomiu czuwała, gotowa do wyjazdu, rezerwa policji na samochodach.

Do godz. 14-ej popołudniu panował jednak względny spokój. Od tej pory zaś rozpoczęły się, drobne z początku, awantury w związku z nawoływaniem do niekupowania u Żydów.

Kiedy posterunkowy policji zatrzymał Józefa Strzałkowskiego (głównego oskarżonego), odciągającego od kupna pieczywa w żydowskim straganie, dookoła aresztowanego zebrał się tłum młodych wieśniaków i odbił go z rąk policjanta, poczem zaatakowano policję, która cofnęła się do lokalu posterunku, otoczonego rychło przez tłum.

W miasteczku powstał popłoch. Starsi włościanie zaczęli zaprzęgać konie i odjeżdżać z rynku, Żydzi zamykali sklepy i chowali się w domach.

W pewnym momencie oskarżony Feliks Bugajczyk zawołał do tłumu:

„Chłopcy, do roboty!"

Rzucono się w wąską ulicę Warszawską, niszcząc stragany żydowskie.

Chłopi zaczęli bić szyby w żydowskich mieszkaniach i sklepach orczykami i kłonicami i demolować mieszkania.

Wtedy padł strzał.

Został nim trafiony 53-letni Stanisław Wieśniak, który znalazł się w tłumie. Chłopi, uzbrojeni w kłonice i drągi owinięte drutem kolczastym, rzucili się na mieszkania, bijąc ludzi i niszcząc wszystko, co napotykano.

Nawprost domu dr. Gazdowskiego, tłum wdarł się do mieszkania szewca, Joska Minkowskiego, którego zabito, a żonę jego ukamienowano.

Pozatem rannych zostało kilkudziesięciu Żydów.

Po pewnym czasie przybyła policja, która dokonała aresztowań.

* * *

Zainteresowanie procesem jest olbrzymie, czego najlepszym dowodem jest przybycie kilkudziesięciu dziennikarzy, przedstawicieli pism i agencyj krajowych i zagranicznych.

„Republika" zamieszczać będzie obszerne sprawozdania z przebiegu rozpraw sądowych.

Co się dzieje w tragicznym Przytyku

Niemal cała ludność jedzie na proces. — Ruina pięknego miasteczka. — Kościół, w którym brał ślub Jan Kochanowski

Przytyk, 1 czerwca.

Już od piątku rozpoczęła się wędrówka mieszkańców Przytyka do Radomia. Na czas procesu opustoszeje niemal całe miasteczko. Stąd bowiem pochodzą niektórzy oskarżeni, stąd pochodzą niemal wszyscy świadkowie, a zainteresowanie procesem jest olbrzymie, nietylko wśród rodzin i znajomych oskarżonych czy świadków, ale u całej ludności, która pamięta jeszcze dobrze tak niedawno przeżywane dni grozy.

Zresztą proces, w którym występują najlepsi adwokaci zapowiada się bardzo ciekawie. Ludność Przytyku pozatem żywi nadzieję, że proces zdoła przywrócić w miasteczku normalne stosunki, że nastąpi uspokojenie umysłów i wreszcie upragniony spokój.

Dotychczas bowiem do spokoju jest jeszcze daleko. Mimo, że nastąpiło już pewne odprężenie, wciąż jeszcze ktoś rozsiewa wieści, jakie w konsekwencji wywołują niepokój.

W niedalekim Odrzywole endecja zorganizowała w dzień targowy pochód z transparentami i wezwaniem do bojkotu Żydów. Realizowania haseł bojkotowych pilnuje endecja z całą bezwzględnością. Ostatnio poraniono nożami kilku Żydów, a **chłopa, który kupował u Żyda, pobito dotkliwie.** O utrzymanie tego stanu dba Stronnictwo Narodowe ze swym przywódcą Korczakiem na czele, który, jak wiadomo, zwolniony został z więzienia.

Miasteczko, wskutek zakłócenia normalnego toku życia i bytowania mieszkańców, stacza się ku ruinie. Składki gminne od zubożałej ludności wpływają skąpo i wszystkie źródła dochodu gminy — wyschły. Po zniesieniu targów w Przytyku gmina traci również **opłaty „placowe", które rocznie dawały dochód ponad 20.000 zł. Przytyk tonie obecnie w ciemnościach, ponieważ zubożała gmina nie jest w stanie ponosić wydatków na oświetlenie. Pracę straciło dwóch dozorców nocnych, którzy od lat pełnili tę funkcję w miasteczku.**

Mimo to mieszkańcy Przytyka starają się za wszelką cenę powrócić do normalnego życia. Przystępuje się wreszcie do konstruktywnej akcji pomocy. Mieszkańcy Przytyka mają obecnie otrzymać **34 maszyny do szycia, 25 krów 7 koni.** Zorganizowane zostaną **warsztaty dla 73 szewców, 22 krawców, 12 tkaczy, 5 kuśnierzy i 5 stolarzy.** Konieczna jest jeszcze pomoc dla 70 rodzin drobnych kupców. Uruchomiony zostanie również wielki młyn wodny Łęgi.

Plan ten, przy udziale funduszów „Celkabe" realizowany jest stopniowo. **Rzemiosło w Przytyku otrzymało już pierwsze zamówienia z okolicznych miast. Tylko bowiem zmiana struktury społecznej tego, całkowicie dotąd handlowego, miasteczka będzie mogła uratować Przytyk od zagłady.**

Narazie zaś sytuacja w Przytyku jest bardzo zła.

Tragiczne to miasteczko, znane dziś bodaj na całym świecie, istnieje od XIII wieku, przechodziło ono rozmaite koleje. Stary jest również **kościołek w Przytyku, gdzie znajdują się trzy historyczne dzwony, pochodzące jeszcze z czasów** Jana Kazimierza.

W tym to kościele przytyckim **odbył się ślub poety Jana Kochanowskiego z córką miejscowego obywatela Grzegorza Podlowskiego.**

Tradycje Przytyka nawiązują, dziwnym zbiegiem okoliczności, do najpiękniejszych kart humanitaryzmu polskiego którego wcieleniem był **Jan Kochanowski.** Nie oszczędził jednak tego historycznego miasta brutalny wandalizm endecki, obrzucając błotem nienawiści zakątek kraju, z którego na szeroki świat wypłynęła ongi pieśń o braterstwie.

A.

Wybuch bomby pod Warszawą

w piekarni żydowskiej.—2 osoby ranne. — Rewizje i aresztowania wśród członków O.N.R.

Warszawa, 1 czerwca.

Nocy ubiegłej nastąpił wybuch bomby w piekarni w **Starej Miłośnie.** Do piekarni, należącej do Abrama Brotsztajna, **nieznani sprawcy wrzucili przez otwarte drzwi bombę.**

Odłamkami zostali ranni, bezrobotny od trzech lat, tkacz 45-letni Moszek **Laufer** (rana szarpana nogi) i żona jego 38-lenia Złata (rana szarpana lewej ręki). Jednocześnie odłamki zniszczyły sufit piekarni i pieca.

Ogłuszający huk i krzyki poszkodowanych zaalarmowały sąsiadów, którzy dali znać policji. Rannych przewieziono do Warszawy i umieszczono w szpitalu Przem. Pańskiego.

Bezpośrednio po zamachu policja zatrzymała jakiegoś osobnika, kręcącego się w pobliżu piekarni, a następnie jeszcze **trzech mężczyzn,** co do których istnieją poszlaki, że działali w zmowie ze złoczyńcami.

Zaznaczyć należy, że zarówno poszkodowani jak i kuzyn ich Szmul Hersz Laufer przyszli do piekarni **prosząc o chleb, gdyż znajdując się w skrajnej nędzy, nie byli w możności go kupować.**

W związku z zamachem policja aresztowała **Zygmunta Jodolowskiego** z Warszawy (Nowolipie 67).

W dniu wczorajszym policja przesłuchała w szpitalu na Pradze 2 osoby, które zostały ranne odłamkami bomby. Pozatem przesłuchano szereg innych osób jako też **zarządzono rewizję i aresztowania wśród członków O. N. R.**

Wyjazd 350 emigrantów do Palestyny

Warszawa, 1 czerwca.

Dziś wyjeżdża z Warszawy transport 350 emigrantów-Żydów do Palestyny.

Jest to ostatni transport wyjeżdżający na podstawie certyfikatów z poprzedniego kontyngentu.

Echa zajść przed „Orędownikiem"

Trzej członkowie Str. Nar. zwolnieni z więzienia

Wczoraj, mimo święta, z polecenia sędziego śledczego dla spraw politycznych Delnitza, zwolnieni zostali, ostatni trzej endecy przebywający w więzieniu za udział w zajściach 1-majowych przed domem przy ulicy Piotrkowskiej 91, a mianowicie: 28-letni Stanisław Gibki (Felsztyńskiego 33), 27-letni Tomasz Janicki (Hrabiowska 9) i 28-letni Henryk Grabarski (Wólczańska 262).

Jako środek zapobiegawczy, sędzia śledczy wyznaczył dozór policji.

Przemysł ogranicza pracę

(a) W związku z zarządzeniami na rynku łódzkim, od pewnego czasu daje się odczuć brak surowca, co pociąga za sobą znaczne ograniczenie dni pracy. Jak zdołaliśmy ustalić, w bież. tygodniu szereg większych zakładów przemysłowych ogranicza pracę do 2 dni w tygodniu.

Ekscesy antyżydowskie we Lwowie

Napady na studentów.—Bomba łzawiąca w kinie

Lwów, 1 czerwca.

W piątek wieczorem w jednym z parków lwowskich antysemici zranili kilku Żydów; nauczycielkę gimnazjum dr. Bahrównę, Izydora Barona i Zygmunta Rozenmanna, którego w stanie ciężkim przewieziono do szpitala. W sobotę przed południem **kilku studentów-Żydów pobito na politechnice.** Gdy przybyła policja, napastnicy się ulotnili.

Stan zdrowia Zygmunta Rozenmanna **uważany jest za beznadziejny.** Przebywa on w szpitalu.

* * *

Lwów, 1 czerwca.

W czasie wyświetlania w kinoteatrze „Marysieńka" żydowskiego filmu dźwiękowego „Al Chet" **niewykryci sprawcy rzucili na salę bombę łzawiącą.** Wśród publiczności powstała panika.

Lwów, 1 czerwca.

Dochodzenia w sprawie zranienia nożem studenta Modelskiego, prowadzone są w energicznem tempie. Podejrzenia skierowane pierwotnie przeciw aresztowanemu studentowi Feuerstatowi okazały się bezpodstawne. Feuerstadta na polecenie prokuratora **zwolniono z aresztu.** Aresztowany został natomiast pod zarzutem przebicia nożem Modelskiego student **Chirowski,** który na polecenie prokuratora został aresztowany. Dotychczas śledztwo nie wyjaśniło w jaki sposób doszło do zranienia Modelskiego. Stan rannego Modelskiego nie budzi żadnych obaw.

Letni rozkład jazdy

kolejek dojazdowych

(a) Z dniem wczorajszym wprowadzony został na tramwajach dojazdowych letni rozkład jazdy, który przewiduje szereg nowych pociągów w późniejszych godziach wieczorowych i nocnych.

Pociągi kursują w kierunku Radogoszcza co 10 miut, w kierunku Zgierza co 20 minut, w kierunku Ozorkowa co 40 minut, do Aleksandrowa co 20 minut, do Pabjanic co 20 minut, do Rudy Pabjanickiej co 15 minut do Tuszyna co 30 min, do Górnego Brusa, Konstantynowa i Lutomierska co 30 minut.

SPORT

Piłkarze zagraniczni w Polsce

Dwa zwycięstwa Admiry we Lwowie.—Ruch pokonał Fortunę

Admira—Pogoń 3:1

Lwów, 1 czerwca.

Pierwszy występ mistrza Austrji Admiry wywołał we Lwowie nienotowane dawno zainteresowanie gromadząc na stadjonie Pogoni 8 tysięcy widzów. Zwycięstwo odniosła drużyna wiedeńska w stosunku 3:1 (1:0).

Wiedeńczycy zademonstrowali na najwyższym poziomie stojący kunszt piłkarski, a wzgl. zaszczytny wynik ma Pogoń do zawdzięczenia okoliczności, że wiedeńczycy usiłowali wjeżdżać z piłką do bramki. Pozatem grała też jednek Pogoń bardzo dobrze mając najlepszych graczy w Albańskim, Zimerze i Szumarze.

U wiedeńczyków obaj skrzydłowi, bracia Voglowie, wykazali świetną dyspozycję strzałową. Z trójki środkowej wyróżnił się Bican. Pomoc grała faktycznie bez zarzutu. Najlepszy w tej linji był środkowy Hanenberger. W obronie znakomicie grał Mariszka, podobnie, jak i Platzer w bramce.

Przebieg meczu był niezwykle ciekawy ze względu na silne obustronne tempo. Pierwszą bramkę dla Admiry zdobył Vogl II w 25 min.

Po przerwie w 17 min. Vogl I-szy podwyższył wynik do 2:0 dla Admiry. Pogoń miała kilka okazyj do poprawienia wyniku, z krórych nie umiała skorzystać. Dopiero w 27 min. Zimmer zdobywa honorowy punkt, dobijając ostry strzał Matjasa. Ostatnie minuty należą znowu do Admiry, która przez Vogla I-go w 35 min. ustaliła wynik dnia.

Podczas zawodów zdarzył się nieszczęśliwy wypadek, któremu uległ w 30 min. środkowy napastnik Pogoni Luchter. Zderzył się on z obrońcą gości tak nieszczęśliwie, że doznał wstrząsu mózgu i w stanie bardzo ciężkim przewieziony został natychmiast do szpitala.

Zawody prowadził p. Medyński.

Admira—Pogoń 4:2

Lwów, 1 czerwca.

Spotkanie rewanżowe Pogoni z Admirą nie różniło się wiele od pierwszego meczu tych drużyn. Mistrz Austrji i tym razem zagrał koncertowo, wykazując znakomitą technikę, świetne opanowanie piłki i idealne zgranie.

Pogoń, która wystąpiła z dwoma nowymi obrońcami Lemiszką i Wendem nie grała źle, to też mecz był żywy i b. ciekawy.

Pierwsze minuty gry należą do austrjaków, którzy już w 5-ej min. zdobywają bramkę ze strzału Bicana. Węgrzy w tym okresie znacznie przeważają i w 25-ej min. zdobywają drugi punkt ze strzału Vogla I. Pod koniec przeważa nieznacznie Pogoń, która przez Zimmera zdobywa bramkę.

Po zmianie pól austrjacy pracują znów przez kilkanaście minut znakomicie i uzyskują przez Vogla I i II dwie dalsze bramki. Ostatnie minuty gry należą do Pogoni, która gra b. ambitnie, dążąc do poprawienia wyniku. Wysiłki Pogoni uwieńczone zostają wreszcie bramką zdobytą przez Borowskiego. Na meczu tym tak jak i dnia poprzedniego wydarzył się tragiczny wypadek. Środkowy pomocnik austrjaków Hanenberger zderzył się tak nieszczęśliwie z Haninem, że obu zniesiono z boiska. Austrjak uległ poważnej kontuzji i na boisko już nie powrócił, Hanin natomiast grał po kilkunastominutowej przerwie.

Meczowi przyglądało się 6 tysięcy widzów. Sędziował słabo p. Kurzweil.

Ruch—Fortuna 3:2

Katowice, 1 czerwca.

Niemcy wypadli bardzo blado, poka zując najprymitywniejszy styl gry. Niemniej mecz był interesujący a zwłaszcza pierwsze minuty, w których Ruch zdobył aż trzy bramki ze strzałów Wilimowskiego (dwie) i Wodarza (jedną). W 30 i 35 minucie Niemcy zdobywają dwie bramki ze strzałów Otta i Rittera. Sędzia dobry p. Gritz z Katowic. Widzów 1.500.

Wysoka porażka piłkarzy gdyńskich

W meczu piłkarskim o mistrzostwo Pomorza Polonja bydgoska pokonała R. K. S. Bałtyk z Gdyni 6:0, (2:0).

Zawody rozegrane zostały w fatalnych warunkach atmosferycznych.

Porażka i remis
Krakowa na Węgrzech

W czasie Zielonych Świąt reprezentacja piłkarska Krakowa rozegrała na Węgrzech dwa mecze. W niedzielę amatorska repr. Węgier pokonała Krakówków w Budapeszcie w stosunku 3:2 (1:1) zaś w poniedziałek w meczu rozegranym w Gyor z reprezentacją zachodnich Węgier Kraków zremisował 1:1 (1:1).

Zwycięstwo piłkarzy wileńskich

Wilno, 1 czerwca.

Rozegrany dziś mecz między mistrzem Prus Wschodnich z Królewca VFB, a Ogniskiem wileńskim zakończył się sensacyjnem zwycięstwem Wilna w stosunku 3:1.

Dąb pokonany przez AKS 3:1 (2:1)

Towarzyskie spotkanie ligowego Dębu z AKS-em zakończyło się nieoczekiwaną porażką ligowców w stosunku 1:3.

Bocskay—Ł. K. S. 2:1 (2:1)

Fatalne warunki atmosferyczne.—Mecz przerwany na 15 minut przed końcem

Fatalna pogoda zepsuła pod każdym względem doskonale zapowiadającą się imprezę świąteczną ŁKS-u. Łodzianie dużo obiecywali sobie ze spotkania z węgrami. Zamierzali oni w związku z ostatniemi niepowodzeniami przeprowadzić kilka eksperymentów z drużyną, lecz anormalne warunki w jakich odbywały się zawody popsuły całkowicie szyki ŁKS-u. Ulewny deszcz jaki padał przez cały wczorajszy dzień wyprowadził całkowicie z równowagi kierownictwo ŁKS-u. Na kilkanaście minut przed rozpoczęciem spotkania nie wiadomo było czy dojdzie ono wogóle do skutku. Zastanawiano się, czy nie należałoby odłożyć meczu do wtorku, ostatecznie jednak po dłuższych naradach postanowiono mecz rozegrać, mimo złego stanu boiska i olbrzymiej straty materjalnej, jaką poniósł ŁKS. Boisko znajdowało się faktycznie w okropnym stanie, teren był niezwykle ciężki, ponieważ lało jak z cebra mecz nie mógł przedstawiać większej wartości. A szkoda, bo mógł on być wcale interesujący wobec wysokiej klasy drużyny Bocskayu i dobrej formy wykazanej przez większość zawodników ŁKS-u.

Początkowo, gdy boisko znajdowało się jeszcze w jako takim stanie grano obustronnie b. dobrze. Dobrze dysponowany ŁKS przeprowadzał szybkie ataki głównie prawą stroną, zagrażając często bramce węgierskiej. Niestety napastnikom ŁKS-u brakło decyzji strzałowej i szereg doskonałych pozycyj zostało zmarnowanych. Powoli opanowują sytuację węgrzy. Cechuje ich dokładność w podawaniu, dobre opanowanie techniczne i szybka decyzja strzałowa.

W 12-ej min. po rzucie z rogu następuje zamieszanie pod bramką ŁKS-u. Karasiak naciskany przez dwóch napastników węgierskich kieruje piłkę do własnej siatki. W ostatniej chwili broni wykopem Gałecki, sędzia przyznaje jednak bramkę węgrom, ponieważ piłka przekroczyła linję bramkową.

Węgrzy mają teraz przewagę, lecz świetnie dysponowany Gałecki ratuje w najkrytyczniejszych sytuacjach. W 25-ej min. prawy obrońca węgrów popełnia błąd i cudem tylko nie tracą węgrzy bramki. W trzy minuty później broni wspaniały strzał prawoskrzydłowego Andrzejewski. Mimo ulewnego deszczu gra ożywia się teraz znacznie. Obaj prawoskrzydłowi Gętkiewicz z ŁKS-u i Markos z Bocskayu inicjują od czasu do czasu piękne wypady. **W 39-ej min. pada wreszcie dla ŁKS-u wyrównujący punkt. Gątkiewicz po wspaniałym biegu podaje Lewandowskiemu, który strzela do pustej bramki obok wybiegającego bramkarza węgierskiego.**

Na minutę przed końcem pierwszej połowy przerywa się wspaniale lewoskrzydłowy Bocskayu Hajdu, uzyskując drugą bramkę.

Po pauzie boisko znajdowało się w jeszcze gorszym stanie i gra nie przedstawiała już większej wartości.

ŁKS, który wstawił teraz Herbstreicha na pozycję prawego łącznika, Pegzę II na miejsce brata oraz Fliegla zamiast Gałeckiego ma znów kilka okazji, lecz napastnicy tracą się pod bramką. Również węgrzy nie wykorzystują wielu dogodnych sytuacyj, gubiąc piłkę na oślizgłym terenie.

Na kwadrans przed końcem z powodu zapadających ciemności i wielkiej ulewy sędzia przerywa zawody.

Węgrzy wystąpili w następującym składzie: **Varga, Vaso, Janzsi, Panotas, Boros, Bekesi, Markos, Berecz, Teleki, Takacs, Hajdu.**

Wyróżnili się u nich obaj skrzydłowi, lewy łącznik i środkowy pomocnik.

W ŁKS-ie najlepszymi graczami byli Gałecki i Gątkiewicz. Sedziował p. Jędraszczak. Widzów około 800 osób.

Warszawa — Poznań 87,5:79,5

Wspaniałe wyniki Lokajskiego i Turczyka w oszczepie

W ciągu niedzieli i poniedziałku odbył się w Warszawie mecz lekkoatletyczny Warszawa — Poznań w konkurencjach męskich. Zwyciężyła Warszawa w stosunku 87.5—79.5 pkt.

Na meczu padło kilka wspaniałych wyników, a m. in. dwa rekordy Polski.

W rzucie oszczepem Lokajski (Warszawa) i Turczyk (Poznań) wykazali światową formę. Obaj pobili dotychczasowy rekord Polski, przyczem wynik Lokajskiego 73.27 mtr. jest nietylko najlepszym wynikiem tegorocznym, lecz czwartym z dotychczasowych wyników uzyskanych w tej konkurencji na świecie.

Wynik ten jest dla nas b. pocieszający w obliczu olimpjady, gdyż rekordzista świata Matti Jaerwinen uzyskał w dniu wczorajszym 70 mtr. Turczyk rzucił 70.53 mtr. W biegu sztafetowym 4×100 mtr. nowy rekord Polski ustanowiła Warszawa wynikiem 43.4 sek. — Z innych lepszych wyników notujemy: 400 mtr. Biniakowski (P) 49.8 sek., kula Gierutto 14.62 mtr. przed Heljaszem i Tilgnerem. Bieg 1500 i 5000 mtr. Noji — 4.03,2 i 15.14.4. Tyczka: Klemczak (P) 3.30 mtr. Skok wdal i wzwyż: — Pławczyk 7.15 i 1.85 mtr.

Triumf francuzów
w konkursie im. Jurjewicza

Warszawa, 1 czerwca.

W poniedziałek w dalszym ciągu międzynarodowych zawodów hippicznych rozegrany został w Łazienkach tylko jeden konkurs szybkości im. Fryderyka Jurjewicza o nagrodę honorową pani Jurjewiczowej. Mimo niepomyślnych warunków atmosferycznych na torze zebrało się przeszło 5000 widzów.

Na starcie stanęło 118 koni na 151 zgłoszonych. W trakcie zawodów spadł ulewny deszcz który jednakże nie przerwał konkursu.

Ostateczna klasyfikacja konkursu przedstawia się następująco:

1) Por. Broussaud (Francja) na Chożuine w czasie 116.2.
2) Por. Des Roches de Chassay (Fr.) na Damette 124.
3) Por. Gutowski (Polska) na Warszawiance — 127.4.
4) P. von Opel (Niemcy) na Arnim — 127,6
5) Por. Tudoran (Rumunja) na Rayon de Soleil — 129,6.
6) Por. de Bartillat (Francja) na Welsome 133,4.
7) Por. Komorowski (Polska) na Zbóju 4— 135.
8) Por. de Roches de Chassay (Fr.) na Batailleuse — 135,4.
9) Por. Komorowski (Polska) na Wizji 135,8
10) Kpt. Karklins (Łotwa) na Greja — 138.
11) Por. von Schlickum (Niemcy) na Wotan — 139,8.
12) Kpt. Biliński (Polska) na Florku-Siłaczu — 140,6.
13) Por. Apostol (Rumunja) na Idila — 140,8
14) Por. Mossakowski (Polska) na Wenecji — 141,6.
15) Por. von Schlickum (Niemcy) na Fanfare — 141,8.

• • •

Dziś, we wtorek, odbędą się konkursy krajowe. Pokaz konia wierzchowego i konkurs ujeżdżania konia.

Cramm mistrzem tenisowym Francji

PARYŻ, 1 czerwca.

Finałowe spotkanie w grze pojedyńczej panów o mistrzostwo Francji odbyło się pomiędzy Crammem a Perry. Spotkanie to wygrał Cramm względnie łatwo w czterech setach 2:6, 6:2, 6:2, 6:0.

W grze pojedyńczej pań mistrzostwo zdobyła Sperling-Krachwinkel bijąc we finale francuzkę Mathieu 6:2, 6:4.

Tylko 70 metrów
rzuca Matti Jaervinen

Na zawodach lekkoatletycznych w Wyborgu Matti Jaervinen, słynny rekordzista świata w rzucie oszczepem uzyskał wynik 70 mtr. Wynik Jaervinena jest dla nas specjalnie interesujący ze względu na wspaniały wynik Lokajskiego, który przekroczył 73 mtr.

Na tych samych zawodach Iso Hollo osiągnął na 10.000 mtr. czas 31:46,8, a Laine skoczył wdal 7.11 mtr.

Narciarze wciąż walczą

Zakopane, 1 czerwca.

W zorganizowanym przez Narciarski Klub zjazdowy słalomie narciarskim ze Stoku Beskidu wzięło udział 23 zawodników, z których bieg ukończyło 14. Kolejność była następująca:

1) Bielatowicz Jerzy (Wisła) 59 dwie piąte sek.,
2) Schindler Jan (Wisła) 59 trzy piąte sek.
3) Chrobak Władysław (Wisła) 59 cztery piąte sek.,
4) Mięsacz Gąsienica (Wisła) 60 jedna piąta sek.,
5) Brach Wilhelm (SNPTT) 67 jedna piąta s.

Nieudana impreza lekkoatletyczna

Śląsk zwycięża Łódź 310:284

Mecz lekkoatletyczny Łódź — Śląsk był niestety imprezą nieudanną. Fatalna pogoda, rozmokłe bieżnie, rzutnie i skocznie, niestawienie się całego szeregu reprezentantów łódzkich, jak Kurpessy, Kujawskiego, Lacha, Chmielewskiego, Wróblewskiego Ośmielaka i inn., wreszcie mało sprężysta organizacja do czego przedewszystkiem przyczyniła się zbyt mała ilość sędziów, — oto powody, które dały w sumie widowisko, mało ciekawe i ogromnie rozwlekłe.

Na dobitkę, rzęsista ulewa parokrotnie powodowała przymusowe przerwy, tak że mecz trwał przez kilka godzin, aż do zupełnego zmroku

Wobec wybitnie słabego składu Łodzi, (o co trudno winić organizatorów), kwestja zwycięstwa Śląska była w ogólnej punktacji zgóry przesądzona. Program jednak nie został wyczerpany i trzy konkurencje, a mianowicie skok wzwyż panów, sztafeta 4x100 pań i tyczka zostaną rozegrane korespondencyjnie.

Na boisku mecz zakończył się zwycięstwem Śląska w stosunku 310:284 (licząc łącznie konkurencje męskie i żeńskie).

Jak przewidywaliśmy, w konkurencjach żeńskich wygrały pewnie łodzianki 126:103 pkt. pomimo, niepełnej reprezentacji. Ostoją Łodzi były oczywiście Kwaśniewska i Wajsówna, które zdobyły lwią część punktów. Podkreślić specjalnie należy dobry wynik Kwaśniewskiej w oszczepie, tembardziej, że trudno było w tych warunkach spodziewać się wyników normalnych.

Wśród zawodniczek śląskich nie było wybitniejszych indywidualności. Od łodzianek lepsze one były w biegach, zwłaszcza, że Głażewska (200 i 800 m) była niedysponowana i po biegu 800 m. zaniemogła.

Przechodząc do omówienia konkurencyj męksich, napiętnować należy zawód uczyniony przez kilku zawodników łódzkich wyznaczonych do reprezentacji, którzy wogóle nie stanęli na starcie. Brak ich siłą rzeczy zaważył na wyniku ogólnym i przyczynił się do porażki, której w pełnym składzie Łódź niechybnieby uniknęła. W takich konkurencjach jak biegi 1500 i 5000 mtr. Łódź wystawiła na poczekaniu biegaczy, tylko dla ratowania punktów.

Zarzuty te nie dotyczą zawodników ostrowieckiego KSZO, którzy przybyli w komplecie, przyczem Imiela potrafił nawet poprawić rekord okręgu w kuli. Drugi rekord okręgu łódzkiego padł w biegu 110 mtr. płotki. Ustanowił go Macieszczyk I czasem 17,2 sek. poprawiając o 0,6 sek. dotychczasowy rekord Ośmielaka. Z łodzian ponadto wyróżnił się Lange w rzucie dyskiem i Radwański w biegu na 100 mtr. U ślązaków najwybitniejszymi zawodnikami byli Chmiel i Orłowski. Pierwszy niezwykle wszechstronny, zajął pierwsze miejsca w skokach i rzucie oszczepem, zaś drugi w ładnym stylu wygrał bieg 1500 mtr. Praski nie był w formie, zaś Stokłosiński w biegu na 5 klm nie miał konkurencji.

Wyniki szczegółowe meczu byli następujące:

Konkurencje żeńskie: 60 mtr. 1) Pacówna (Łódź) 8,3 sek. przed Hofmanówną (Śl) 8,4 sek. Jaworską (Ł) i Heronimówna (Śl), 800 mtr. Siedlaczkówna (Śl) 2,48 przed Wodnicką (Ł) 2,50, Głażewską (Ł) 2,52,1 i Jossówną (S), 80 mtr. płotki: 1) Hoffmanówna (Śl) 14,2 przed Wajsówną (Ł) 16 s. i Łoskówną (Śl), kula: 1) Wajsówna 11,41 mtr. przed Lanżanką (Śl) 8,30 mtr. Faliszewską (Śl) 8,20. Poza konkursem Cejzikowa 11,24 mtr., oszczep: 1) Kwaśniewska 41,26 m. przed Laskówną 30 m. Noskiewiczówną i Wójcikówną (Ł) skok wdal: 1) Słomczewska (Ł) 4.85 mtr. przed Kwaśniewską 4,72 mtr. Kamienicką 4.58 mttr. i Faliszewską 4.48 mtr. dysk: Wajsówna 38,96 mtr. przed Weisówną (Śl) 24.72 m. i Faliszewską (Śl) 24.54 mtr.

Konkurencje męskie: 100 mtr 1) Radwański (Ł) 11,2 sek. przed Zawieją (Śl) 11,5 Fojtem (Śl) 11,8, 110 mtr płotki: 1) Dyka (Śl) 17s. przed Maciaszczykiem I (Ł) 17,2 sek. (nowy rekord okręgu łódzkiego) i Maciaszczykiem II 19,1 s., 400 mtr. Mittelstaedt (Ł) 58,8 sek. przed Zawieruchą (Śl) 56,4 s. Jonikiem (Śl) i Mło-kiewiczem (Ł), 1500 mtr. 1) Orłowski (Śl) 4,26 przed Krameckem 4,38,9 Mittelstaedtem i Młotkiewiczem, 5 klm. 1) Stokłosiński (Śl) 16,37,4 przed Gwoździem (Śl) 16,58,4 i Wochna 17,02. Sztafeta 4x100 mtr. 1) Śląsk 47,5 sek. przed Łodzią 48,8 sek., sztafeta 4x400 mtr. 1) Śląsk 4,04 przed Łodzią 4.05, skok wzwyż 1) Chmiel (Śl) 1,80 mtr. przed Maciaszczykiem I (Ł) 1,70 mtr., Kremeckem (Śl) 1,65 mtr., oszczep: 1) Chmiel 50.19 mtr., przed Bobińskim (Ł) 49,97 mtr., i Dyką (Śl) 49,69 i Leśkiewiczem (Ł) 49 mtr., kula: 1) Imiela 13,73 mtr. (nowy rekord okręgu łódzkiego) przed Praskim (Śl) 12,39 mtr. i Błaszczykiem (Ł) 11,99 mtr., skok wdal: 1) Chmiel (Śl) 6.66 mtr. przed Rybakiem (Ł) 6.43 mtr. i Maciaszczykiem I (Ł) 6.43 mtr., rzut dyskiem: 1) Lange (Ł) 40,22 mtr. przed Praskim (Śl) 38,67 mtr., Imielą (Ł) 37,83 mtr. Publiczności niewiele. Organizacja słaba.

Warszawski A.Z.S. w Łodzi

Zwycięstwo pań w siatkówce i hazenie

W dniu onegdajszym gościła w Łodzi żeńska drużyna gier sportowych AZS-u stołecznego, rozgrywając z miejscowym HKS spotkania w siatkówce i hazenie. W obu konkurencjach zasłużenie zwyciężyły warszawianki, będąc o klasę lepszemi od przeciwniczek.

Spowodu niepewnej pogody publiczność nie dopisała.

Przed zawodami drużynę AZS powitał prezes ŁOZPR dr. Grabowski, wręczając upominek.

Winiki spotkań przedstawiają się jak następuje:

SIATKÓWKA ŻEŃSKA.

AZS (Warszawa — HKS 2:0

Ładna gra ze strony zwycięzczyń. Najlepiej zagrała z AZS Stefańska. Sędziował p. Misiek.

HAZENA.

AZS (W-wa) — HKS 5:2 (3:0)

Mecz niezwykle interesujący, stał na wysokim poziomie.

Do przerwy przewaga AZS. Po zmianie stron HKS uzyskuje bramkę. Dalsze dwa punkty znów strzelają goście. Drugi goal dla harcerek pada pod koniec meczu.

Bramki dla AZS uzyskały: Brzustowska (2), Wiśniewska (1) i Bruszkiewiczówna (2), dla HKS Żelżanka I i Połomska. Sędziował p. Sured.

Goście wystąpili w składzie: Stefańska, Gąsiorowska, Bąkowska, Helfciewna, Brzoskowska, Wiśniewska, Bruszkiewiczówna; po przerwie Werdzińska.

HKS: Żelżanka II, Laskowska, Kramarska, Wilmańska, Cichowska, Żelżanka I i Połomska.

SIATKÓWKA MĘSKA

WKS — HKS 2:0.

Słaba gra obu drużyn spowodu nadmiernej ilości rezerwowych zarówno w HKS jak i WKS. Sędziował p. Nowak z Warszawy.

KOSZYKÓWKA MĘSKA

WKS — HKS 17:17 (10:7)

Nieciekawa gra. Składy rezerwowe. Sędzia p. Febry z Warszawy.

Burza zagraża Ł. T. S. G.

Nieoczekiwany przebieg mistrzostw klasy A

— W niedzielę odbyły się następujące dalsze mecze o mistrzostwo łódzkiej klasy A:

WKS — Widzew 2:2 (1:0)

Do przerwy gra nieciekawa i dopiero w 38 min. pada pierwsza bramka dla WKS ze strzału Włodarczyka. Tempo **gry ożywiło się natomiast po przerwie,** gdyż Widzew dążąc do wyrównania przeprowadza szereg groźnych ataków. — Udaje się to drużynie robotniczej w 10-ej minucie po ładnej główce Wochnika. W 37 min. prowadzenie ponownie zdobywa W. K. S. z dalekiego strzału Bieniasa. Wreszcie w 41 minucie pada ostatnia bramk meczu ze strzału Jankowskiego (dla Widzewa). W Widzewie, który grał bez Jaskuły i Mielczarka, wyróżnili się: Nowiszewski i Małek w pomocy, zaś w WKS-ie najlepszy był Stolarski. Sędziował p. Egierski. Przedmecz rezerw zakończył się zwycięstwem Widzewa 1:0.

Burza — Makabi 2:0 (1:0)

Wynik nie odzwierciadla przebiegu walki w polu, gdyż Makabi miała więcej z gry i tylko wskutek nieudolności ataku nie umiała wyzyskać swej przewagi. Atak Burzy grał natomiast b. skutecznie i zdobył dwie bramki przez Cerfasa i Bauera. Mecz odbył się w Pabjanicach. Sędziował p. Stępień.

PTC — SKS 5:1 (3:0).

Mecz rozegrany w Pabjanichach zakończył się wysokiem zwycięstwem P. T. C., które górowało nad łodzianami szybkością i zgraniem. SKS grał wyjątkowo słabo i nie mógł się wyzwolić ze stałej przewagi przeciwnika. Bramki dla PTC zdobyli Krzymuski 2, Kubicki, Knul i Kostowski po 1. Honorową bramkę dla SKS-u zdobył z rzutu karnego Owczarek Po wynikach tych tabela klasy A przedsttawia się następująco:

Tabelka mistrzowska przedstawia się obecnie następująco:

Klub	Gier	Pkt.	St. br.
1) Ł. T. S. G.	11	18	35:7
2) Burza	11	17	25:15
3) Widzew	11	16	25:15
4) Union Touring	11	15	23:12
5) P. T. C.	11	10	14:18
6) Ł. K. S. I. B.	11	8	17:22
7) WIMA	10	7	17:19
8) S. K. S.	11	5	16:24
9) W. K. S.	11	5	11:28
10) Makkabi	10	2	6:32

Kto będzie mistrzem klasy B?

Sytuacja po rozgrywkach świątecznych

Niedzielne trzy mecze o mistrz. klasy B minęły bez niespodzianek, przynosząc naogół wyniki spodziewane. Dzięki temu kwestja zdobycia mistrzostwa przez Zjednoczonych staje się coraz bardziej realna, zagmatwana natomiast jest obecnie sytuacja w dolnej części tabeli, gdzie Bar-Kochba i K. K. S. dążą wszelkiemi siłami do utrzymania się w klasie B.

W niedzielę stoczyli Konstantynowianie u siebie bardzo zacięty mecz z Bar-Kochbą, wygrywając go 2:1 (1:0). Gospodarze lepsi byli w linji napadu, Łodzianie zaś w formacjach defensywnych. Niemniej zażarty był mecz TUR-u z zgierskim Sokołem, który przyniósł wynik nierozstrzygnięty 3:3 (0:1).

Bramki dla drużyny robotniczej uzyskali: Kopczyński 2 i Kobyliński. — Bez rezultatu (0:0) walczył też Hakoah z Huraganem.

— Drużyna żydowska miała w tbu połowach meczu znacznie więcej z gry, tak, że remisowy wynik zawdzięczyć może Huragan doskonałej grze swego goalkepera.

Gry sportowe w Łodzi

Awanse i degradacje drużyn

W sobotę i niedzielę odbywały się w dalszym ciągu mecze hazeny i szczypiorniaka o mistrzostwo kl. A.

W hazenie IKP jest pewnym kandydatem do tytułu mistrza w konkurencji tej spadają do klasy niższej 4 zespoły: TUR (który wycofał się z rozgrywek), Makkabi, Kruscheender i najprawdopodobniej ŁKS z wyznaczonych spotkań nie odbył się jedynie mecz ŁKS z Makkabi spowodu niepogody.

W szczypiorniaku znajdujący się w dobrej formie ŁKS pokonał zasłużenie IKP. Między temi drużynami rozstrzygnie sie w drugiej rundzie walka o tytuł mistrza. W konkurencji tej spadają trzy drużyny: HKS, WKS i jako trzeci kandydat wymieniany jest TUR, Makkabi lub Zjednoczone.

Wyniki poszczególnych spotkań przedstawiają się następująco:

HAZENA.

IKP — Zjednoczone 7:3.
HKS — Wima 13:3.
ŁKS — Kruscheender 5:0 v.
IKP — Makkabi 5:0 v.
Wima — Zjednoczone 7:4.

SZCZYPIORNIAK.

ŁKS — SKS 14:0.
IKP — Zjednoczone 11:3.
HKS — Makkabi 8:3.
TUR — WKS 7:1 (3:0).
ŁKS — IKP 6:3 (2:2).
SKS — TUR 6:0 mecz przerwany.
Makkabi — WKS 7:2 (3:2).
Zjednoczone — HKS 10:2 (5:2).

Debl amerykański

pokonany przez australijczyków

W drugim dniu spotkania tenisowego o puhar Davisa pomiędzy Australją i Ameryką para australijska Crawford-Quist pokonała niespodziewanie parę amerykańską Budgę-Mako w czterech setach 2:6, 6:4, 7:5, 6:4.

Zwycięstwo bokserów

Warty w Grudziądzu

Grudziądz, 1 czerwca.

W pierwszy dzień Zielonych Świąt odbył się w Grudziądzu mecz pięściarski pomiędzy poznańską Wartą i Wojskowym Klubem Sportowym (Grudziądz).

Mecz zakończył się zwycięstwem Warty w stosunku 11:5.

Pływacy Legji

zwyciężają reprezentację Lwowa

Lwów, 1 czerwca.

W poniedziałek w drugim dniu swego pobytu we Lwowie pływacy warszawskiej Legji rozegrali mecz z reprezentacją Lwowa, wygrywając w stosunku 47:43. Do zwycięstwa Legji przyczynił się wygrany mecz w piłce wodnej, gdyż w konkurencjach pływackich, prowadził Lwów 38:37.

Wyniki techniczne:

100 mtr. stylem dowolnym Szrajbman (Legja) 1:10,1.

200 mtr. styl. klas. pań Missan — Boberowa (Lwów) 3:51 (nowy rekord okręgu).

100 mtr. styl. klas. Szrajbman (Legja) 1:27,6

100 mtr. nawznak pań Maełcka (Legja) — 1:50,5.

100 mtr. nawznak pań: Małecka (Legja) — (nowy rekord okręgu).

100 mtr. stylem dowolnym pań: Horówna (Lwów) 1:34,4.

Sztafeta 5x50 stylem zmiennym (Legja) 2:32,4.

W meczu piłki wodnej zwyciężyła Legja reprezentację Lwowa 4:1 (2:0).

Propagandowe zawody

pływackie Ł.K.S-u

W niedzielę zorganizowała sekcja pływacka ŁKS-u na stawie Scheiblera propagandowe zawody pływackie dla dzielnicy widzewskiej.

Wyniki zawodów były następujące: 150 mtr. stylem grzbietowym: 1) Elsner (ŁKS) 2.08,8 przed Hartwigiem 2.20,4 Irzykowskim i Słonimskim. 150 mtr. st. klasycznym: 1) Ginter 2,22 przed Hartwigiem 2,22,8 i Cylkem, 150 mtr stylem dowolnym 1) Szyc 2,02,5 przed Wasilewskim 2,04 i Balskim. 300 m stylem dow. 1) Elsner 4,21,4 przed Ginterem 4,27, Norskim i Przyborowskim. Sztafeta 5x50 mtr. 1) sztafeta w składzie Niemcynowicz, Idzikowski, Elsner, Szymański Hempiński 4.37,6 przed sztafetą w składzie Szyc, Balski, Przyborowski, Wasilewski i Norski 4,39. Pozatem odbyły się skoki pokazowe, które wykonali Majchrzak, Przyborowski i Brendler.

Zawody, w których wzięli udział wyłącznie pływacy ŁKS-u, spełniły należycie swe zadanie, zwłaszcza że zainteresowanie niemi było dość duże.

Międzyklubowe zawody

kolarskie T.Z.S-u

Zorganizowane przez TZS międzyklubowe zawody kolarskie odbyte na autostradzie miały przebieg bardzo interesujący.

W biegu na 28 klm. dla zawodników, posiadających karty wyścigowe startowało 30 kolarzy z których 26 wyścig ukończyło. Pierwsze miejsce zajął Bullak Antoni z Wimy w bardzo dobrym czasie 48.19 przed swym kolegą klubowym Ciechońskim w czasie 48.20, Gertichem z Zgierskiego KS 48.22 i Maciołkiem (ŁKS) 49.35

W biegu na 50 klm. dla zawodników licencjonowanych startowało 15. Bieg ukończyło 14. Zwycięzcą biegu został Walz ze Zjednoczonych w czasie 1.32.20 przed Leśkiewiczem z WIMY 1.32.26, Trepperem (Zjedn.) 1.32.29 i Idzikowskim (ŁKS) 1.33.

W biegu tym zdyskwalifikowany został Stolarczyk (ŁKS) za korzystanie z prowadzenia.

Pobór rocznika 1915

(a) Dziś, we wtorek, dnia 2 b. m. winni się stawić do przeglądu wojskowego: Przed komisją poborową Nr. 1 (Pierackiego 18) poborowi rocznika 1915 zamieszkali na terenie 5 komisarjatu P. P. o nazwiskach na litery Z, oraz zamieszkali na terenie 8 komisarjatu P. P. o nazwiskach na litery A, B, C, Ch.

Przed komisją poborową Nr. 2 (Piotrkowska 157) poborowi rocznika 1915 zamieszkali na terenie 13 komisarjatu P. P. o nazwiskach na litery K, M, N, O.

Przed komisją na powiat łódzki (Sienkiewicza 37) poborowi rocznika 1913 i 1914 kat. B. z gminy Brus o nazwiskach na litery A do O włącznie.

Jutro w środę, dnia 3 b. m. winni się stawić do przeglądu wojskowego:

Przed komisją Nr. 1 (Pierackiego 18) poborowi rocznika 1915 zamieszkali na terenie 8 komisarjatu P. P. o nazwiskach na litery D, E, F, G, H, I, L, Ł.

Przed komisją Nr. 2 poborowi rocznika 1915 zamieszkali na terenie 13 komisarjatu P. P. o nazwiskach na litery P. R. S. Sz, T, U, Z.

Przed komisją na pow. łódzki poborowi rocznika 1915 i rocznika 1913 i 1914 kat. B. zamieszkali na terenie gminy Brus o nazwiskach na litery od P do Z. oraz zamieszkali w gminie Czarnocin (wszyscy).

Zgłaszający się do przeglądu winni posiadać dowód osobisty, oraz świadectwa szkolne i zawodowe.

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR LETNI (dawn. „Bagatela“) (Piotrkowska 94).

Dziś i codziennie przebojowa i melodyjna komedja muzyczna w 4 aktach Eisemanna p. t. „Całus i nic więcej“ z Polą Mankiewiczówną, J. Sokołowską, J. Kozłowską, Kazimierzem Krukowskim i L. Sempolińskim w rolach głównych.

Orkiestra pod dyrekcją T. Millera. Początek o godz. 8.30 wiecz.

Przygoda angielskiego lotnika w Libji

spowodować może zatarg dyplomatyczny

Londyn, 1 czerwca.

(PAT). „Daily Herald“ donosi, iż incydent, jaki niedawno wydarzył się w Libji jest obecnie rozpatrywany przez Foreing Office, które dotychczas nie podało go do publicznej wiadomości.

Według „Daily Herald“ incydent ten przedstawiał się w sposób następujący: Kapitan angielski Walter Rogers, lotnik samolotu komunikacyjnego „Imperjal Adrways“ był zmuszony do wylądowania w miejscowości Mesylan w Libji. Został on niezwłocznie aresztowany przez władze włoskie wraz ze swymi trzema towarzyszami.

Rogers rzekomo był traktowany w sposób niewłaściwy przez żołnierzy włoskich, którzy zmusili go wraz z towarzyszami do paradowania w sposób śmieszny przed oddziałem wojsk tubylczych.

W końcu lotnicy angielscy zostali wypuszczeni na wolność i Rogers przybył do Kairu, gdzie złożył raport o incydencie. „Daily Herald“ dodaje, iż brytyjskie ministerstwo spraw zagranicznych zamierza domagać się oficjalnego przeproszenia od rządu włoskiego.

Radjoprogram

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADJA.

WTOREK, dnia 2 czerwca 1936 r.

6.00—6.03 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze“. 6.03—6.23 Muzyka (Płyty). 6.23—6.28 Parę informacyj. 6.28—6.33 Zapowiedź programu. 6.33—6.34 Pobudka do gimnastyki. 6.34—6.50 Gimnastyka. 6.50—7.20 Muzyka (Płyty). 7.20—7.30 Dziennik poranny. 7.30—11.00 Przerwa. 11.00—11.57 Muzyka (płyty). 11.57—12.00 Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorjum Astronomicznego. 12.00—12.03 Hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie. 12.03—12.15 Muzyka (płyty)ś. 12.15—12.35 Audycja dla szkół (dla dzieci młodszych) Śpiewajmy piosenki—prowadzi prof. Bronisław Rutkowski. 12.35—12.50 Same marsze (płyty). 12.50—12.55 Chwilka gospodarstwa domowego. 12.55—13.05 Muzyka (płyty). 13.05—13.15 Dziennik południowy. 13.15—15.27 Przerwa.

15.27—15.30 Łódzkie wiadomości giełdowe.
15.30—15.35 Wiadomości o eksporcie polskim.
15.35—15.45 Przegląd giełdowy warszawski.
15.45—16.00 Skrzynka P. K. O.
16.00—16.45 Koncert w wykonaniu Zespołu F. Raabego (z Poznania).
16.45—17.00 „Skarby Polski“. Literatura Polska“ odczyt wygłosi Konrad Górski. prof. U. S. B. z Wilna.
17.00—17.30 Utwory fortepianowe na 4 ręce w wykonaniu Ignacego Rozenbauma i Jerzego Sulikowskiego.
17,30—17.50 Mała Orkiestra Polskiego Radja pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego.
17,50—18.00 Polskie brzozy — pogadanka wygłosi Janina Szaferowa (z Krakowa).
18.00—18.10 Rozmowa z małemi radiosłuchaczatkami przeprowadzi Stryjek Radjowy Leon Sroka.
18.10—18.15 O wszystkiem potrochu.
18.15—18.25 Muzyka (płyty).
18.25—18.40 Koncert reklamowy.
18.40—18.50 Pogadanka ogólnopolska—reklama
18.50—19.00 Pogadanka aktualna.
19.00—19.30 Recital wiolonczelowy Tadeusza Lifana przy fort. prof. Ludwik Urstein.
19.30—20.00 Fragment zawodów międzynarodowych Rydzyna—Krzemieniec (Stille).
20.00—20.40 „Wyścigi piosenek“ potpouri muz. W. Budzyńskiego.
20.40—20.55 „Prus i Sienkiewicz. a ekspedycja z r. 1882 do Kamerunu“ szkic literacki wygł. Janusz Stępowski.
20.55—21.05 Dziennik wieczorny.
21.05—22.00 Koncert muzyki operowej w wyk. Ork. Symfonicznej P. R. pod dyr. Olgierda Straszyńskiego z udziałem Maryli Karwowskiej i Janusza Popławskiego.
22.00—22.05 Łódzkie wiadomości sportowe.
22.05—22.15 Wiadomości sportowe ogólne.
22.15—22.35 Concertino na flet, altówkę i kontrabas (z Poznania). w wykonaniu Boczka, Raka i Ciechanowskiego.
22.35—23.00 Muzyka (płyty).

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

20.00 ANGLJA (Nat. Progr.) Muzyka taneczna. SZTOKHOLM. Muzyka kameralna.
20.25 WIEDEŃ. Radiovariete.
20.30 BUKARESZT. Koncert symf.
21.00 BUDAPESZT. Koncert uczniów konserw.
22.05 ANGLJA (Reg. Progr.) „Tristan i Izolda“ op. Wagnera (akt III).
22.10 RZYM. Koncert kameralny.
22.15 PRAGA. Kwartet smyczk. Suka.

Popyt na platynę

po ograniczeniach wywozu złota

Warszawa, 1 czerwca.

Wskutek ograniczeń w wywozie złota i dewiz dał się zaobserwować charakterystyczny popyt na niektóre wysokocenne metale szlachetne nie podlegające restrykcjom.

M. in. zakaz wywozu nie jest stosowany wobec przesyłek z platyną. Możliwości spekulacji na tem tle są jednakże bardzo ograniczone, gdyż wyroby platynowe, zarówno jak platyna w płytkach, znajdują się na naszym rynku w ilościach minimalnych.

Kościół spłonął

od uderzenia pioruna

Poznań, 1 czerwca.

(PAT) W osadzie Dubin w pow. rawickim spalił się od uderzenia pioruna kościół parafjalny.

Kościół zbudowany był z drzewa, pochodził z 16-go wieku i był najstarszym zabytkiem kościelnym w południowej części województwa poznańskiego.

B. premjer Cankow

wezwany przez policję do stolicy

Sofja, 1 czerwca.

(PAT). B. premjer Cankow, który zamierzał udać się na prowincję, aby przewodniczyć na zorganizowanem przez jego zwolenników zebraniu politycznem, otrzymał od policji wezwanie przerwania podróży i powrotu do Sofji.

Bracia Adamowicze skazani

za przemyt alkoholu

Nowy Jork, 1 czerwca.

Lotnicy Józef i Benjamin Adamowicze oraz ich trzeci brat Bronisław zostali obecnie w Nowym Jorku skazani na 15 miesięcy więzienia każdy.

Udowodniono im, iż zajmowali się przemytem alkoholu, który policja znalazła w ich fabryce wody sodowej w Brooklynie.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 136-44; sekretarjat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika“: 68-148.

PRENUMERATA „REPUBLIKI“ w Łodzi zł. 4.—, za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—. „Republika“ i „Express“ w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm × 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.—. Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika“, Sp. z ogr. odp. Wacław Smólski. — Redaktor odp. Wacław Smólski. Druk „Republiki“ w Łodzi, Piotrkowska 45 i 64.